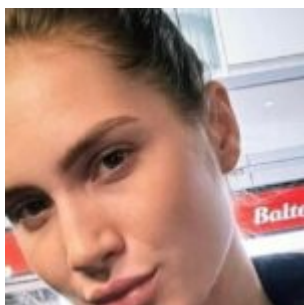


Ukraińska wyrzucona z reprezentacji za słowa o Polsce. “Nienawidzę tego kraju, a zwłaszcza ludzi”



Kilka dni temu ukraińska gimnastyczka Włoda Nikołczenko opublikowała na Instagramie wpis, w którym wyraziła nienawiść do Polski i Polaków. Sprawa była szeroko komentowana w mediach, w tym [w programie telewizji internetowej eMisjaTv](#), której gościem był [Jacek Międlar](#). W odpowiedzi na nacisk polskiego społeczeństwa Ukrainkę wykluczono z kadry narodowej.

– Nienawidzę tego kraju całym sercem, a przede wszystkim ludzi, którzy tu mieszkają. Jestem tu tylko dlatego, że na mojej rodzinnej Ukrainie lotnisko zostało zamknięte – na Instagramie napisała 20-letnia ukraińska gwiazda, która w dorobku ma między innymi wywalczony w 2019 roku brązowy medal mistrzostw świata.

Pod wpływem nacisku polskiego społeczeństwa Ukraińska Federacja Gimnastyczna przeprosiła Polaków i zapowiedziała wyciągnięcie wobec Nikołczenko konsekwencji. Ostatecznie kobieta została wyrzucona z reprezentacji Ukrainy, a jej występ w Igrzyskach Olimpijskich 2024 stoi pod wielkim znakiem zapytania. Ukrainka przerażona konsekwencjami wycofała się ze swoich skandalicznych słów i napisała: *Przeżyłem załamanie psychiczne. To była emocjonalna sytuacyjna, której żałuję. Nie chciałam nikogo urazić. Proszę, nie bierzcie tego do siebie.*

*To nie ja to powiedziałem, przemówiły emocje we mnie.
Przepraszam.*

Po kilku dniach przerwy od Instagrama, Nikolczenko opublikowała wpis, w którym próbuje dowieźć, że nie załamała się wyrzuceniem z reprezentacji: *Idę do celu z pełną świadomością i nową siłą. Nikt w życiu nie ma prawa cię zatrzymać* – napisała pod zamieszczonym filmem, na którym radosna biega po plaży w stroju kąpielowym.

[Źródło](#)